

Nro.

105.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 5go Sierpnia 1794.

Gazety XCVIII.

## NIDERLAND.

*Z Antwerpii d. 11. Lipca.*

Cała Flandrya już jest w ręku Francuzkich. Chcą oni wpaść do *Flandryi Hollenderskiej*.

W *Lillo* krzątaią się nasi około wyprządania okrętów, na których majątek Stanów *Brabantskich*, który do *Hollandyi* był posłany znajduje się. Już i w *Berg-op-Zoom* dwa takowe okręty aresztowano.

N 5

Z Le-

Z *Leodyum* d. 13. *Lipca*.

Armia Jenerała *Beaulieu*, która d. 10. o mile ztąd konfystowała, znowu d. 11. ruszyła się ku *Namur*, kommanderunie ją teraz Jenerał *Latour*, albowiem Xiążę de *Koburg* Jenerała *Beaulieu* następującém piśmie do siebie przywołał:

„ Korzyści, które Cesarzka wojenna służba przez WMCPana gorliwość, i przezorność Mospanie Jenerale! osiągnąć może, i dostateczna znajomość, którą WMCPan posiadasz tey okolicy, w której moja armia teraz znajduie się, przymuszają mię, abym prosił WMCPana, iżbyś iak naysprędzey do mnie przybył. Potrzebuję ia WMCPana roztropney i przezornej rady. Pośylam Jenerała *Grafa de Latour* dla obięcia *Kommendy* nad armią WMCPana; oczekuję WMCPana z utęsknieniem, „

Z *Antwerpji* d. 14. *Lipca*.

Niektóre doniesienia od naszych granic głoszą: że Francuzi po wezwaniu do poddania się miasta *Sluis* w *Flandryi Hollenderskiej*, znowu do *Brugge* powrócić mieli, gdyż *Kommendant* nie chciał poddać miasta, i wycieczkę z garnizonem uczynił: inne zaś twierdzą: iakoby miasto to opanowali Francuzi: oczekujemy potwierdzenia.

NIEM-

## NIEMCY.

Z *Manheimu* d. 18. *Lipca*.

Od *Mozelli* piszą pod 10. t. m. że Francuzi przeciwko *Tremirowi* żadnego jeszcze silnego poruszenia nieuczynili. Pruskie magazyny tam znajdujące się przewożą do *Koblencz*, a Cesarzskie do *Luxemburgu*. Przy *Mozelli* Górę tak zwaną *Królewską* koło *Trarsbach* nieprzełatają oszańcowywać.

O tém wątpić nie można: że armii *Reńskiej* wzmocnionej przez armię północną i korpusa z *Vendée* nadezłe, powiodło się: iż dwa Pruskie górne stanowiska przy *Schänzel* i na *Johannsberg* za czwartym aż atakiem opanowała.

Strata Prusaków była nie mała, najbardziej zaś ubolewają nad dwoma Jenerałami, z których jeden *Pfau* dostał się Francuzóm w niewolę, a *Kunicki* na placu zabity został.

## HOLLANDYA.

Z *Mastrychtu* d. 15. *Lipca*.

Codziennie przywożą tu artyleryę, ammunicyę, i wszystkich przykładają zabiegów do wzmocnienia miasta tego, i położenia go w iak najlepszym stanie obrony. Zameldował także Magistratowi tuteyszemu Oficyer magazynowy, za rozkazem *Xięcia Oranii*, iżby tu założo-

no

no Magazyn, któryby wystarczył na wyżywienie przez dni 30. 12,000. Hollenderkiego wojska. Na zebranie tego tym czasem rezolwowały *Stany Jeneralne* 50,000. złotych. Luboć tu twierdzą powszechnie, iakby od dni kilku *Namur* Francuzom się miał dostać; niewiadać jednak jeszcze znacznych porużeń, nawet *Biskup Leodyski* powróci do *Leodyum*, i wielu z tych, którzy ztamtąd uciekli, powracają nazad. Z *Brabancyi* zaś hurmą przewożą tedy bagaże, a wozy stoją około miasta naszego wszędzie, z strony *Amby*, i *Menson*. Teraz nadchodzi wiadomość: że *Jenerał Picbegru* z swoją armią dopiero do *Bruxelli* nadszedł, lubo część jego awantgardy jeszcze d. 9. tam przybyła. Założywszy tam główną kwaterę *Picbegru*, natychmiast wydał Proklamacyę, w której wszystkim zbiegłym nazad powrócić każe. Wszystko zaraz wzięto w rekwizycyę, bywa wprawdzie wszystko wypłacanym, lecz tylko asygnatami. Mowią: że na miasto *Bruxellę* włożył 12. millionów kontrybucyi

Część wojska naszego (*Hollenderskiego*) ma pod *Bredą* założyć oboz. W *Berg - op - Zoom* Magistrat wszystkim cudzoziemcom rozkazał z miasta uścić,

pić, a Obywatele muszą się opatrywać w żywność.

Wiemy: że Francuzki Jenerał *Ferrand* bombarduje fortecę *Landrecy*.

### WŁOCHY.

*Z Turynu d. 9. Lipca.*

Wyszedł Manifest *Senatorski* pod 28. Czerwca, w którym Król oświadcza: że kara winowaycy iakiego bądź w niezemiego krewnym, lub powinowatym szkodzić nie może, którzy publiczne urzędy i godności sprawować, przy tychże utrzymywać się, i za zasługi swoją nagrodę odbierać mają.

Wezwanie wszystkich mieszkańców do bronięcia Ojczyzny przeciw Francuzóm, które niedawno w Prowincyach *Acqui, Alba, i Mondovi* uskutecznione było, nie odpowiedziało bynajmniey owej gorliwości, którą lud okazał w tém przedsięwzięciu. Wszelakoż zastranowił szafznie nie iednego, iuż liczny zbieg ludu, iuż patryotyczne czyny szczególnych osób, które wiele chleba, mąki, wina &c. do tey wyprawy dostarczały. A lubo liczne trudności, które w takim poruszeniu zachodzą, spodziewany skutek udaremniły; wszelakoż nieprzyjaciel z różnych mieysc został wyruszonym; iako to: z *Montaldo, Pomparato,*

z *Roburent*, które stanowiska teraz Królewskie woyska osiadły. Podobnież przytulzeni byli Francuzi do opuszczenia swych szanców, które w *Scagnello*, z *Battifollo* wysypali byli. Od tego czasu oddaleni są dosyć od naszego obozu, kontyftnią bardziey z koncentrowani, i ielzcze nie przedsiębrali dotychczas odzyskać dawnieyłych swych stanowisk. Dależych na granicach naszych żadnych nieprzyiaciel nie uczynił poruszeń, a linia nasza obronna ielzcze dotychczas odmieniona nie iest.

Bafza de *Scutari*, który nie przeftaie z dworem Papiezkim żyć w przyiaźni, przez swego Agentą w Rzymie Nicola Maria de *R.ffi* ofiarował w podarunku Papieżowi kosztowne siodło. Podobnyż podarunek dany był także Hiszpańskiemu Ministrowi Panu *Azara*.

W Neapolu krzątaią się około zebrania 2000. Kawaleryi, i wyftania iey na morze.

Okręt woienny *S. Zaccaria*, i fregatta *Santa Elifabetta*, (*Maltańskie*) które przez czas nieiaki w porcie Neapolitańskim zoftawały, d. 29. Czerwca wyszły na morze, dla kontynuowania swego korfarstwa.

Proceſs ſprzyſiężeńców, którzy niedawno publicznemu bezpieczeńſtwu zagrozili, już ieſt ukończony, i ma wkrótce być wykonany. Teraz tak w *Neapolu*, iako też w całym Królestwie zupełna paſuje ſpokojność.

Na Deklaracyę *Szwedzką* w różnych Gazetach umieſzczoną tyczącą ſię nie wydania Barona *Armfelt*, wydał także Dwór nasz Deklaracyę przeciwną, w której znajduje ſię naſtępujący całego tego zdarzenia opis:

Gdy Admiral *Palinquiſt* na kuterze tu do *Neapolu* przybył, dla aresztowania Barona *Armfelt*, już on wtenczas złożył był ſwoy charakter Poſelski u Dworów *Włoſkich*, i żył iako oſoba prywatna pod opieką praw, które nie dozwalaiają, aby iaka obca Potencya kogo z kraju gwałtownie porywała. Chciał niegdyś podobnym ſpoſobem i Piotr *Alexiewicz* ſwego Syna tu aresztować, lecz mu go nie wydano, aż po uczynionej formarney rekwizycyi. Gdy takiej rekwizycyi formalney z ſtrony Szwecyi, i względem *Armfelta* oczekiwano, Agent tego Państwa w *Rzymie* będący *Piraneſi* poſłał kilku ſiepaków z rozkazem: aby *Armfelta* do *Rzymu* czyli żywego czyli zabitego przyſtawili. Ten więc ſalwo-

wał

wał się ucieczką tajemną, o której nie zaraz potem się dowiedziano. Rząd tutejszy bynajmniej temu nie sprzyiał, a w całym zdarzeniu tak się sprawował, iak na godność, i niepodległość jego przy stało było.

Po wybuchnieniu góry *Wezumiusza* okazało się nowe zdarzenie natury. Z łoskotem niezmiernym wierzch góry zleciał cały, i przez trzęsienie częste ziemi tak spadł na dół w ową otwartość ogień wybuchającą; że *Wezumiusz* nie równie teraz jest mniejszy iak pierwey, a wszystkie otaczające go góry, które przed tém daleko były niższemi od niego, teraz wysokością swoją go przewyższają.

Król rozkazał badaczóm natury wszystko dokładnie opatrzyć i doświadczyć, z których relacyi się okazuje, że *Wezumiusz* w swej wysokości na całą milę włoską jest zmniejszony. *Lama* na 36. stóp wyśoko płynęła; a na milę szeroko. Okolicy zalanej jest 5. mil w obwodzie. Obywatelów ogolconych z swych domów i majątków jest 18,000. Zginęło ludzi 33, i 4168. sztuk bydła.